

Izrael zaatakował Syrię

1 lutego 2013

Przedstawiciele władz USA poinformowali, że izraelskie lotnictwo zaatakowało znajdujący się na terytorium Syrii konwój samochodów z rakietami przeciwlotniczymi dla bojowników libańskiego Hezbollahu.

Syryjskie siły zbrojne sugerują natomiast, że izraelskie lotnictwo zaatakowało wojskowy ośrodek badawczy w miejscowości Dżamraja na północny zachód od Damaszku, gdzie zginęło dwóch pracowników, a pięć osób zostało rannych. Budynek został zniszczony.

Według agencji Associated Press, w obu przypadkach chodzi o ten sam atak. Źródła w USA informują, że na zaatakowanych pojazdach znajdowały się również zaawansowane technicznie rosyjskie rakiety SA-17, które dałyby Hezbollahowi możliwość zestrzeliwania izraelskich odrzutowców, śmigłowców i samolotów bezzałogowych.

Armia izraelska odmówiła skomentowania doniesień o ataku, tymczasem ostro zareagowała Rosja, stwierdzając, że „takie działania oznaczałyby niedopuszczalną ingerencję wojskową w tym kraju”.

– Jeśli informacje te zostaną potwierdzone, to mamy do czynienia z niesprowokowanymi atakami na cele znajdujące się na terytorium suwerennego kraju, co rażąco narusza Kartę Narodów Zjednoczonych i jest nie do zaakceptowania, niezależnie od tego, czym się to uzasadnia – napisało rosyjskie MSZ w oświadczeniu.

Autor: pł

Na podstawie: PAP

Źródło: Niezalezna.pl